

## **ODEZWA – APEL DO WSZYSTKICH MIŁUJACYCH BOGA I POLSKĘ – OJCZYZNĘ NASZĄ**

W obliczu minionych tragicznych wydarzeń w naszej Ojczyźnie narasta w Polsce nowa fala modlitw w intencji Ojczyzny. Bardzo wielu ludzi wiary chce uczynić coś dla ratowania chrześcijańskiego ducha Narodu. Po Panu Bogu właśnie Ojczyzna jest najważniejszym dobrem, jaki dała i zadała nam Boża Opatrzność.

Dlatego, będąc wyrazicielem wielu podobnych głosów naszych rodaków, kieruję **Zaproszenie na Jasną Górę na modlitewne Spotkanie**, abyśmy byli jedno.

Od kilkunastu lat, jak daje się to obserwować, w naszej Ojczyźnie wiele dusz ludzkich podejmuje działania, modlitwy, trudy, cierpienia i ofiary, aby Polska **uznała Jezusa Chrystusa za swego Króla i Pana**, czerpiąc tę ideę ze słów, jakie zostawiła nam **Służebnica Boża Rozalia Celakówna**. Te inicjatywy i działania wynikają z najbardziej szlachetnych pobudek, a ich inicjatorzy zasługują na szacunek.

Rozważając Słowo Boże z Pierwszego Listu do Koryntian, zawarte w Zaproszeniu na Jasną Górę na **19-20 maja 2010 r.**, można te treści odnieść do dotychczasowych działań w Dziele Intronizacji. Jedni wspierają działania ks. Tadeusza Kiersztyna, inni ks. Piotra Natanka, inni ks. Stefana Ceberka, inni O. Jana Mikruta, jeszcze inni skupiają się w różnych grupach modlitewnych, ruchach, stowarzyszeniach, a nawet są członkami partii politycznych. Niestety, w tych działaniach daje się zauważyć zbyt wiele rozdzwięków i niejasności, a nawet podziałów, co skrzętnie wykorzystuje nieprzyjaciel dusz ludzkich.

Podejmowano już różne działania, abyśmy byli jedno. Niestety, chyba brak odpowiednio dobrej woli i umiejętności słuchania, czasem nawet pycha, jeszcze bardziej nas dzieliły. Czytając pisma Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny nabieram coraz bardziej przekonania, że wszyscy po trochu mamy, czujemy sprawę, ale nie mówimy jednym głosem. Słów Pana Jezusa wypowiedzianych do Rozalii nie trzeba bowiem zbyt interpretować. Są jasne i precyzyjne.

Brak dialogu w tej kwestii nie służy temu Dziełu. Jeszcze raz posłuchajmy, co mówi św. Paweł w Liście do Koryntian:

**„A przeto upominam was, bracia, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście byli zgodni, i by nie było wśród was rozłamów; byście byli jednego ducha i jednej myśli. Doniesiono mi bowiem o was, bracia moi, przez ludzi Chloe, że zdarzają się między wami spory. Myślę o tym, co każdy z was mówi: Ja jestem Pawła, a ja Apollosa; ja jestem Kefasa, a ja Chrystusa. Czyż Chrystus jest podzielony?”** (1 Kor 10-13a)

Nikt z nas nie ma patentu na mądrość i prawdę. Możemy ją jednak czerpać od Tego, który sam jest Prawdą, Drogą i Życiem – Jezusa Chrystusa. Uczy nas tego Jego Matka: uczyńcie, co wam mówi Syn. A wolę Syna poznajemy z kart Pisma Świętego, z Magisterium Kościoła, z codziennego przepowiadania naszych Pasterzy, prezbiterów i diakonów. W tym prorockim zadaniu uczestniczą także tysiące polskich katechetów, członków ruchów kościelnych, miliony rodziców i wychowawców, a w pewnym sensie także każdy ochrzczony, żyjący łaską Bożą. Także w naszym pokoleniu Bóg pozwala niektórym duszom na szczególne otwarcie się na światło Ducha Świętego oraz na odważne przekazywanie innym tego, co Duch Boży objawia ku pożytkowi innych ludzi a także całego Narodu. Mogą to być ważne słowa dopowiedzeń, wyjaśnień, a nawet ponagieł i upomnień. Jeżeli jest to zgodne z Objawieniem, Magisterium Kościoła i z kierunkiem nauczania naszych Pasterzy – nie powinno być lekceważone. I znowu słuchajmy Świętego Pawła:

**„Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć; i to, co nie jest szlachetnie urodzone według świata i wzgardzone, i to, co nie jest, wyróżnił Bóg, by to, co jest, unicestwić, tak by się żadne stworzenie nie chełpiło wobec Boga”.** (1Kor 1 27-29)

Wiele jest dzisiaj spraw ważnych i pilnych, na które zwracają nam uwagę nasi Pasterze. Wśród tych najważniejszych spraw wydaje się dzisiaj być także potrzeba nowego doświadczenia Ewangelii Świętej i nowego przyjęcia Jezusa Chrystusa jako naszego Pana i Zbawiciela. Właśnie w tym obszarze działań duszpasterskich stoi przed nami także zadanie Intronizacji, czyli wewnętrznego i zewnętrznego uznania przez Polskę Jezusa Chrystusa za swego Króla i Pana. W tej sprawie dość jasno wyraził się sam Pan Jezus do Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny:

**„(...) Wielkie i straszne są grzechy i zbrodnie Polski. Sprawiedliwość Boża chce ukarać ten naród za grzechy, a zwłaszcza za grzechy nieczyste, morderstwa i nienawiść. Jest jednak ratunek dla Polski, jeżeli Mnie uzna za swego Króla i Pana w zupełności przez Intronizację nie tylko w poszczególnych częściach kraju, ale w całym Państwie z Rządem na czele.”**

Podobnie i też wyraziła o tym napisała inna zmarła mistyczka w dniu 9.09.1995:

**„(...)Zbliża się wiele kar na wiele państw dla całego świata, które nawiedzą nawet Polskę, o ile się nie opamiętają i nie pójdą za Moim Boskim Synem. Serce Moje boleje, gdyż wiem, co was spotka. Dlatego proszę was, byście chociaż wynagradzali kary, które są przeznaczone. Dlaczego popieracie zło, które opanowało tak wiele ludzkich serc. Ratujcie ich przez modlitwę, która może zmienić wszystko. Ja jestem pogromczynią wszelkiego zła na całym świecie, a szczególnie w Polsce, bo ja jestem Królową Polski. A kiedy wybieriecie Mojego Syna, waszego Boga Królem waszej ojczyzny i powierzycie waszą ojczyznę Jemu, to stanie się cud świata - przemiana ludzkich serc, które będą otwarte na Boga. Potrzebne są wasze modlitwy, ale z miłości do Boga i bliźniego, bo pokora i miłość zwyciężą wszystko.”** (U źródeł Bożego Miłosierdzia, Tolkmicko 1999 r., s.182)

Od pewnego czasu wierzący Polacy z różnych stanów i środowisk, w tym politycy, działacze społeczni, członkowie ruchów i stowarzyszeń, zakonnicy i księża diecezjalni, próbowali i nadal próbuje samodzielnie przekonać osoby odpowiedzialne za Polskę, tak wśród rządzących państwem jak i Pasterzy Kościoła, do pełnego przeprowadzenia Dzieła Intronizacji. Na razie bez rezultatów, chyba głównie dlatego, że jesteśmy podzieleni i ciągle mamy różne zdania w tej samej sprawie. Niemniej, należy podkreślić ogromny wkład modlitw, działań duszpasterskich oraz osobistych ofiar i wyrzeczeń, podejmowanych od wielu już lat na rzecz Dzieła Intronizacji. Widząc ten ogrom duchowego wysiłku tak wielu osób, doświadczając jednocześnie naszej słabości, a momentami wręcz bezsilności w tej kwestii, podejmujemy nowy wysiłek i inicjatywę, aby w Imię Boże podjąć próbę zjednoczenia naszych działań, ofiar i modlitw. Według wspomnianej już mistyczki Pan Jezus sam nas do tego zachęca: „Ja Jezus Chrystus, w wielkim pokoju prowadzę swoje dzieła poprzez ludzi wybranych i oni niosą pokój i radość”. (U źródeł Bożego Miłosierdzia, Tolkmicko 1999 r., s. 246) Może pod patronatem Matki Jezusa - Królowej Polski uda nam się powołać tę jedność i zespolenie uzyskać.

**Trwajmy w usilnej modlitwie: *Przyjdź Królestwo Twoje, co oznacza także: Spraw Panie, byśmy wreszcie uwierzyli, że chcesz budować w nas swoje Królestwo, byśmy się na tę Prawdę zechcieli wszyscy otworzyć, byśmy zgodnie i społecznie, nie tylko indywidualnie, poddali Chrystusowi nasze myśli, uczucia i wolę. Tylko wtedy Królestwo Boże może do nas przyjść.***

## **KRÓLUJ NAM CHRYSSTE**

### Cele Spotkania:

- 1. Wspólna modlitwa**
- 2. Podjęcie dialogu wśród przedstawicieli różnych nurtów Intronizacji.**
- 3. Pochylenie się nad kwestiami wymagającymi wyjaśnienia.**

Wybór miejsca - Jasnej Góry - jest naturalny i oczywisty. Pisze o tym Służebnica Boża Rozalia Celakówna:

**„...Jasna Góra jest stolicą Maryi. Przez Maryję przyszedł Syn Boży, by zbawić świat i tu również przez Maryję przyjdzie zbawienie dla Polski, przez Intronizację. Gdy się to stanie, wówczas Polska będzie przedmurzem chrześcijaństwa, silna i potężna, o którą się rozbiją wszelkie ataki nieprzyjacielskie”(...)**

**P.S.**

Z radością przekazuję dalej otrzymana przeze mnie informację, że dzięki Bożej Opatrzności i dobrym ludziom, z inicjatywy osób świeckich, od początku kwietnia tego roku zamawiane są i odprowadzane w różnych kościołach całej Polski Msze św. w następujących intencjach:

- I. O rychły tryumf Niepokalanego Serca Maryi, Jej zwycięstwo nad szatanem w duszach ludzkich, w Polsce i na całym świecie oraz wzrost czci do Świętego Michała Archanioła oraz jego niebieskich zastępów. **(zamówiono 1000 Mszy Świętych)**
- II. O uznanie i ogłoszenie Jezusa Chrystusa Królem Polski za przyczyną Królowej Polski, Aniołów i wszystkich Świętych. **(zamówiono 1000 Mszy Świętych)**

Narzędziem tej inicjatywy jest znana Bogu ofiarodawczyni, o imieniu Maria. Niech Dobry i Miłosierny Bóg będzie nagrodą dla niej i wszystkich bliskich jej sercu.

**Niech owoce tych Mszy św., sprawowanych w powyższych intencjach, oraz innych ofiar, modlitw i postów, przyczynią się do uproszenia dla wszystkich Polaków posłuszeństwa woli Bożej, do pokonania szatana oraz do zaistnienia upragnionego królowania Jezusa Chrystusa w NARODZIE I PAŃSTWIE POLSKIM. Uczymy się tego już teraz w Królestwie Maryi, Matki Jezusowej - Królowej Polski.**

**KRÓLUJ NAM CHRYSSTE!**

Z darem modlitwy oraz kapłańskim błogosławieństwem



**o. Jan Paweł Bagdziński**

*Animator wspólnot Nieustającego Różańca  
Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej*

Szczecin, dnia 3 maja 2010 r., w Uroczystość Królowej Polski

*UWAGA: Teksty rozesłane do niektórych osób bez tej daty miały jedynie charakter Projektu.*